

GIMNASTYKA DLA JĘZYKA

BAK

Spadł bąk
na strąk
a strąk
na pąk
pękł pąk,
pękł strąk,
a bąk się zląkł.

BYCZKI

W trzęsawisku trzeszczą trzciny,
Trzmiel trze w Trzciance trzy trzmieliny
A trzy byczki znad Trzebyczki
Z trzaskiem trzepią trzy trzewiczki.
Najlepsza trzepalnia trzewiczków - Trzebyczka 333

BZYG

Bzyczy bzyg znad Bzury
zbzikowane bzdury,
bzyczy bzdury, bzdurstwa bzdurzy
i nad Bzurą w Bzach bajdurzy,
bzyczy bzdury, bzdurnie bzyka,
bo zbzikował i ma bzika!

CHRZĄSZCZ

Trzynastego, w Szczebrzeszynie
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.
Wszczęli wrzask Szczebrzeszynie:

- Cóż ma znaczyć to tarzanie?!
Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!
Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!
A chrząszcz orzekł nie zmieszany:
- Przyszedł wreszcie czas na zmiany!
Dawniej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały.

TRZNADLE

W krzakach rzekł do trznadla trznadel:
- Możesz mi pożyczyć szpadel?
Muszę nim przetrzebić chaszczce,
bo w nich straszą straszne paszcze.
Odrzekł na to drugi trznadel:
- Niepotrzebny, trznadlu, szpadel!
Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach, z krzykiem
pierzchnie każda paszcza!

CIETRZEW

Trzódka piegży drży na wietrze,
chrzęszczą w zbożu skrzydła chrząszczy,
wrzeszczy w deszczu cietrzew w swetrze
drepcząc w kółko pośród gąszczy.

CZYŻYK

Cesał czyżyk czarny koczek,
czyszcząc w koczku każdy loczek,
o czym przykrył koczek toczkiem,
lecz część loczków wyszła boczkciem.

DZIĘCIOŁ

Czarny dzięcioł
z chęcią
pień ciął.

GORYL

Turlał goryl po Urlach kolorowe korale
rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale,
gdy spotkali się w Urlach
góral tarł, goryl turlał

choć sensu nie było w tym wcale.

HUCZEK

Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka
i niechcący huknął żuczka.
- Ale heca... - wnuczek mruknął

i z hurkotem w hełm się stuknął.
Leży żuczek, leży wnuczek,
a pomiędzy nimi tłuczek.
Stąd dla huczka jest nauczka
by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

ŻABA

Warzy żaba smar,
Pełen smaru gar,
Z wnętrza gara
Bucha para,
Z pieca bucha żar,

Smar jest w garze,
Gar na żarze,
Wrze w żarze smar.

JAMNIK

W grząskich trzcinach i szuwarach
kroczy jamnik w szarawarach,
szarpie kłacza oczeretu
i przytracza do beretu,
ważkom pęki skrzypu wręcza,
traszkom suchych trzcin naręcza,
a gdy zmierzchać się zaczyna
z jaszczurkami sprzeczkę wszczyna,
po czym znika w oczerecie
w szarawarach i berecie.....

KRÓLIK

Kurkiem kranu kręci kruk,
kroplą tranu brudząc bruk,
a przy kranie,
robiąc pranie,
królik gra na fortepianie.

KRUK

Za parkanem wśród kur na podwórku
kroczył kruk w purpurowym kapturku,
raptem strasznie zakrakał

i zrobiła się draka,
bo mu kura ukradła robaka.

PCHŁA

Na peronie w Poroninie
pchła płaśała po pianinie.

Przytupnęła, podskoczyła
i pianino przewróciła.

W gąszczu szczawiu we Wrzeszczu
klaszczą kleszcze na deszczu,
szepcze szczygieł w szczelinie,
szczeka szczeniak w Szczuczynie,
piszczy pszczoła pod Pszczyną,
świszcze świerszcz pod leszczyną,
a trzy pliszki i liszka
taszczą płaszcz w Szypliszkach!

MUSZKA

Mała muszka spod Łopuszki
chciała mieć różowe nóżki -
róźdzką nóżki czarowała,
lecz wciąż czarne nóżki miała.

- Po cóż czary, moja muszko?

Ruszyć mózdzkiem, a nie róźdzką!

Wyrzuć wreszcie róźdzkę wróżki
i unurzaj w różu nóżki!

Wierszyki autorstwa

Małgorzaty Strzałkowskiej